

Cena Kurjera
WE LWOWIE.
 Kwartalnie 3 zł. 60 c.
 Półrocznie 7 " 20 "
 Miesięcznie 1 " 20 "
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.
Na prowincji.
 Kwartalnie 4 zł. 80 c.
 Półrocznie 9 " 60 "
 Miesięcznie 1 " 60 "
 Za granicą kwartalnie 10 mark.
 Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 3 czt.

Mekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 czt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 czt.

Rękopisma nie wracają się.

<p>Rzymo-katolickie: Dziś: Placydy panny. Jutro: Maksymiljana. Pojutrze: Edwarda.</p>	<p>Grecko-katolickie: Kyriaka prep. Hryhorja wł. Pokr. P. B.</p>	<p>REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Akademickiej l. 3.—Nr. Telefonu 114.</p>	<p>Kalendarz trytyński. Wolno polować na jelenie, kozły (rogacze), lisy, zajace, borsuki, przepiórki, dropie, pardwy, bażanty, kuropatwy, słonki, jarzabki, cietrzewie, glusze, dzikie gołębie i ptactwo wodne w ogólności.</p>	<p>Wschód słońca o 6 g. 18 m. Zachód " o 5 g. 14 m. Barometer 761. Pogoda.</p>
--	---	---	--	--

Zagajenie Sejmu.

Mowa namiestnika, zagajająca pierwszą sesję VI. okresu sejmowego opiewa:

Wysokie zgromadzenie! Najjaśniejszy pan, najmiłościwiej nam panujący cesarz i król, raczył najwyższym postanowieniem z dnia 14. lipca br. najłaskawiej mianować JE. hr. Jana Tarnowskiego marszałkiem, a najp. księdza metropolitę Sylwestra Sembratowicza jego zastępcą do przewodniczenia w Sejmie.

Upraszam obydwu dostojników, aby raczyli z mej strony przyjąć powinszowania i najszczerze życzenia z powodu wysokiego zaufania, jakim ponownie przez N. pana zaszczyconymi zostali; upraszam oraz wys. zgromadzenie, aby raczyło sprawdzić akta wyborcze Eks. marszałka, bym mógł przyjąć od niego przyrzeczenie według statutu w miejsce przysięgi (Po weryfikacji).

Upraszam więc Eks. marszałka złożyć w moje ręce przyrzeczenie w miejsce przysięgi. (Po złożeniu przyrzeczenia przez marszałka).

Duch umiarkowania i zgody, jakimi kierował Eks. hr. marszałku w czasie ostatniej kadencji sejmowej obradami naszymi, oraz wyrozumiałość, bezstronność i spokój, z jakim umiał sobie zjednać zaufanie wszystkich stronnic, narazie gorące zamiłowanie do wszystkiego, co jest swojskiem i głębokie poczucie obowiązku, jest dla nas najpewniejszą rękojmią, że ten ciężki i trudny urząd powierzony został najwłaściwszej sile w kraju.

Zyczę ci Eks. i nadal wytrwałości, cierpliwości i tego ogólnego szerokiego uznania, które ci już dotąd przypadło w udziale. Racz zarazem przyjąć zapewnienie, że znajdziesz mię zawsze z tą samą gotowością, szczerością i pomocą przy sobie.

Wysoka Izbo! Kiedy przed 10 mniej więcej miesiącami miałem zaszczyt po raz pierwszy stanąć przed wys. Izbą jako namiestnik tego kraju, poczułem się wówczas do obowiązku przedstawić w kilku rysach, jak moje stanowisko i moje zadanie pojmuję.

Dziś, kiedy po raz drugi mam zaszczyt szanownych panów z tego miejsca najuprzejmiej powitać, nie będę się powtarzał, gdyż w niczem moich zapatrywań nie zmieniłem, a chcę tylko zdać sprawę z tego, co wys. Izbę zajmować może i powinno.

Zakres przedłożeń ustawodawczych jest raczej skromnym dla powodów z góry obmyślanych.

Nowy skład Izby wymaga przedewszystkiem przypatrzenia się kierunkowi, jakim większość isć zamierza, prócz tego doniosła dla kraju sprawa propinacyjna, która w tej chwili szczególnie wielkiej pieczołowitości i pracy nietylko odemnie, ale i od wielu o dobro tego kraju dbających obywateli, wymaga, oto są powody pewnej *wstrzemięźliwości na polu prac ustawodawczych.*

Miałem zaszczyt złożyć do łaski marszałkowskiej przedłożenie rządowe o *wynagradzaniu katechetów* w szkołach wydziałowych i ludowych kilkusklasowych. Ustawa ta w roku zeszłym przez wys. Izbę uchwalona, *nie otrzymała*, niestety, sankcji — mówię, niestety, gdyż uważam tego rodzaju bezowocne uchwały, tam, gdzie się rozcho-

dzi o kwestje zasadnicze i gdzie Sejm bezwiednie na te niebezpieczeństwa się naraża, za nader przykre i tok spraw utrudniające.

Nie wątpię, że wys. Izba chętnie usunie mało znaczące trudności w niniejszej sprawie podniesione, i umożliwi w ten sposób przyjście do skutku tej tak słusznej i potrzebnej ustawy tak, by już z początkiem roku przyszłego weszła w życie. Nadzieja ta moja znalazła już swój wyraz w preliminarzu szkolnym naszym, który panowie wraz z budżetem krajowym macie w swych rękach.

Przedkładam dalej jako przedłożenie rządowe *ustawę sanitarną krajową.* Wiem dobrze, że sprawa ta na trudności pewne natrafić musi w tym ciężkim roku bardziej, niż kiedykolwiek; zanim jednak panowie sąd o tej ustawie wydacie, upraszam usilnie o przeczytanie uważnie uzasadnienia poprzedzającego tę ustawę i niech potem posel na Sejm sumiennie wypowie, czy można przypatrywać się nadal obojętnie takiemu marnowaniu życia ludzkiego i takim anormalnym stosunkom zdrowotnym. Raczcie, panowie, nie podnosić zarzutów, że brak ludzi odpowiednich, lecz raczcie pamiętać o tem, że popyt za siłami fachowemi i zapewnienie chociażby skromnej egzystencji, ludzi wyrabia, a ucziwy poziom społeczny i nadzór wszędzie potrzebny, nowo powstałe organa na wysokości zadania utrzymuje.

Zastrzegam sobie szczegółowe omawianie i w razie potrzeby bronienie tej sprawy na później, na razie zaś polecam ją światłej rozsadzie i życzliwości szanownych panów.

Przedkładam dalej *budget na rok 1890* i zamknięcia rachunkowe za rok 1888 *funduszu indemnizacyjnych.* Pozostawiam ocenieniu wys. Izby, czy ze względu na stanowczo wypowiedziany przez rząd zamiar przedłożenia Radzie państwa ugody przez Sejm nasz w roku 1882 uchwalonej, nie byłoby wskazanem, oprócz zwykłej co roku przez Sejm przy budżecie indemnizacyjnym uchwalonej uwagi, wyrazić jeszcze w sposób stanowczy i dobitny, że Sejmowi na przeprowadzeniu tej sprawy zależy, i że trwa przy ówczesnej uchwale.

Aby nie powstrzymywać ani na chwilę rozpoczęcia prac komisyjnych, uprosiłem Eks. marszałka, aby wszystkie te przedłożenia zawczasu wydrukować polecił i w ten sposób macie je panowie już wszystkie przed oczyma.

Przedkładam dalej *sprawozdanie o stanie szkół ludowych* za ostatnie dwa lata szkolne i osobne sprawozdanie *o szkołach średnich w Galicji* za lata 1884 do 1888. — Sprawozdania te rady szkolnej krajowej są również już sz. posłom rozdane i przedstawiają one dokładny obraz stanu wychowania publicznego w kraju. Rada szkolna kraj. trzymając się ściśle uchwał kilkakrotnych w. Sejmu, postępuje naprzód w wytkniętym kierunku, starając się z jednej strony zakładać nowe szkoły w ilości przez w. Sejm wskazanej, z drugiej strony postępując z jak największą oszczędnością, by budżetu krajowego nadmiernie nie obciążać i nie tworzyć szkół po nad siły materialne kraju i po nad zasób uzdolnionych nauczycieli, którymi rozporządzać może.

Rada szkolna krajowa walczy z brakiem odpowiednich kandydatów na posady inspektorów okręgowych, gdyż ludzie na te posady wskazani, bronią się i niechętnie przyjmują te obowiązki w prowizorycznych warunkach dotychczasowych. Ministerstwo oświaty, uznając te trudności i idąc za objawionem przez w. Sejm życzeniem, przedłożyło

Izbie dep. ustawę, normującą stanowisko inspektorów okręgowych, można więc mieć nadzieję, że sprawa ta niebawem pomyslnie uregulowaną będzie.

Zaczyna się czuć dawać i brak uzdolnionych nauczycieli. Rada szk. kraj. nieomieszkała odezwać się do rządu centr. w tej mierze, gdyż pomnożenie liczby seminarjów stanie się niebawem nieodzownem.

Wyższe cyfry w budżecie szkolnym na rok przyszły żądane, są wynikiem wzrastającej liczby szkół, podnoszącej się zwolna w tychże frekwencji, uchwalonej przez w. Sejm ustawy, polepszającej nieco dolę nauczycieli szkół ludowych i ustawy, którą obecnie uchwalić wypadnie o remunerowaniu katechetów.

Jeżeli szkoły nasze ludowe nie są jeszcze tym czynnikiem w społeczeństwie naszym, jakim je wszyscy widzieć pragniemy, raczcie sz. panowie nie szukać przyczyny w zapoznawaniu przez Radę szkolną jej obowiązków, lecz w trudnościach, z którymi na każdym kroku walczyć nam przychodzi. Raczcie panowie jednak przyjąć zapewnienie, że tak Rada szk. kraj., jak i jej przew. nie spuszcza ani na chwilę z oka tej ważnej gałęzi narodowego rozwoju i z wytężeniem wszelkich sił w interesie wychowania ludowego pracują.

W szkołach średnich, szczególnie w jednej części tychże, okazuje się niezwykle przepelnienie, przechodzące w dwójnasób liczbę normalną. W miarę rozwoju szkół przemysłowych, w czem miasta nasze inicjatywę brać winny, a fundusze państwowe wtedy z pewnością inicjatywę tę miast popierać będą, da się może odwrócić część młodzieży od szkół średnich, co nastąpi niezawodnie z pożytkiem i dla kraju, dla młodzieży i dla przepelnionych dziś zakładów naukowych.

Staraniem mojem będzie w tym kierunku skuteczną działalność rozwinąć i liczę tutaj na poparcie zamożniejszych i na cele publiczne zwykłe ofiarnych większych gmin naszych.

Srodek ten jednak nie wystarczy do zredukowania ilości klas w szkołach średnich do stanu normalnego, zostanie jeszcze zawsze taka liczba młodzieży w większych zakładach, że ani dyrektor nie będzie w stanie ogarnąć okiem swem kierunkiem ich wychowania, ani też zastęp rzeczywistych nauczycieli nie będzie do liczby uczniów odpowiedni.

Rada szk. kraj. postawi niebawem wnioski w tej mierze, i nie wątpię, że ministerstwo oświaty uzna słuszność przytoczonych argumentów i przystąpi w najbliższej przyszłości do założenia nowych gimnazjów. Sprawa ta jest dla rozwoju naszych szkół średnich pierwszorzędnej wagi. Tworzenie tak zwanych paralelek utrudnia bowiem dyrektorowi należyte pełnienie obowiązków, a błędny stosunek ilości rzeczywistych nauczycieli do suplentów, spacza niepomiernie rezultaty nauki. Prócz tego brak jest suplentów, co przypisują tej okoliczności, że młodzi ludzie zrażeni długiem czekaniem na stałą posadę, nie oddają się temu zawodowi w tej ilości, jak tego stosunki krajowe wymagają.

Przyczynę niedostatecznego postępu w nauce języka niemieckiego upatruję po części w trudności przyswojenia sobie języka, w którym się nauka odbywa; sądzę jednak, że odpowiedniejszy system, o który się Rada szk. stara i nauczyciele bieglejsi, potrafią z czasem temu dotkliwemu brakowi zaradzić.



W sprawie budynków szkolnych gimnazjalnych poszliśmy o kilka kroków naprzód, a mianowicie we Lwowie buduje się gimnazjum państwowe, które z początkiem roku szkolnego będzie wykończone — w Krakowie toczą się układy z instytucjami finansowymi, które chcą się podjąć budowy za rocznym czynszem, któryby pokrywał procent wraz z wolnym umorzeniem; w ten sposób przyspłibyśmy w Krakowie w posiadanie dwóch zupełnie odpowiednio wybudowanych domów dla umieszczenia szkoły realnej i jednego gimnazjum.

W Przemysłu przystąpi rząd w najbliższej przyszłości do budowy nowego gmachu gimnazjalnego. Prócz tego pozarządzano różne większe lub mniejsze restauracje lub ulepszenia, a to bądź na podstawie swego własnego naczynego przekonania jak u św. Anny w Krakowie i w Stryju, lub za pośrednictwem inspektorów krajowych, jak w Wadowicach i Tarnopolu.

Rada szk. kraj. pozyskała sobie w zeszłym roku szkolnym cały zastęp profesorów uniwersyteckich, którzy w głębokim poczuciu obowiązku, z niezwykłą dobrą chęcią i gorliwością, podjęli się żmudnego zadania przewodniczenia egzaminom dojrzałości.

Zarządzenie to dało tym pp. sposobność przedstawienia magistraturze szkolnej całego szeregu cennych, praktycznych, częścią i głębokich uwag, z których Rada szk. skorzystała nie omieszka; z drugiej strony wprowadziło to zarządzenie pewne ze wszech miar pożądane czucie między gronami nauczycieli szkół średnich i profesorami uniwersytetów naszych. Niech mi wolno będzie z tego miejsca wyrazić tym panom w imieniu Rady szk. serdeczne podziękowanie.

Przechodząc do ciężkiej, a ważnej sprawy propinacyjnej, muszę z zadowoleniem zaznaczyć, że dzięki pomocy obywatelskiej, którą się dyrekcja fund. prop. szczyty i dzięki wyteżonej pracy organów przezemnie do tej czynności powołanych, mogę dziś śmiało wypowiedzieć, że uświadomieni, tak ci, którzy się zadowolili orzeczeniami pierwotnymi, jak i ci, którzy wyższe dochody reklamowali, otrzymają wszyscy wyroki przed wpływem roku bieżącego, a z przekazem sądowym w ręku będą mogli na dniu 2. stycznia r. 1890 podnieść swe kapitały wynagrodzenia.

Trudno w tej chwili mówić o sposobie finansowania i wysokości kursu, jaki dyrekcja uzyskała za obliży propinacyjne; trudno o tem mówić, gdyż właśnie w tej chwili subskrypcja jest w pełnym toku; zdaje mi się jednak, iż gdy się zważy wysoką cyfrę pożyczki, którą naraz ofiarować musielimy i uwzględniając pewne trudności, z którymi Galicja, szczególnie w latach ostatnich, przy lokowaniu swych walorów na targach pieniężnych po za granicami kraju, walczyć musi, możemy sobie snadnie przyznać, że sprawa emisji, dzięki wywołanej konkurencji, szczęśliwie rozwiązana została. Mogę zarazem z naciskiem podnieść rzecz tak dla kraju, jak i dla jego kredytu niezmiernie ważną, że cyfra, którą dyrekcja z dzierżaw propinacyjnych uzyskała, sownie pokryje tę, którą w Izba w roku zeszłym na ten cel preliminowała, jako potrzebę na oprocentowanie i umorzenie wypuszczonego kapitału.

Ciężki pod wszystkimi względami rok dla rolników, nie uszedł uwagi rządu. Nędza, występująca już dziś groźnie w niektórych powiatach i to właśnie może w najżyźniejszych, skłoniła mnie do porobienia zawczasu kroków potrzebnych dla ratunku gospodarstw włościańskich; dostarczenie zarobków i zapewnienie zasiewów, oto środki najważniejsze, co do których porozumiałem się z Wydziałem kraj.

Dziś właśnie mogę z przyjemnością zakomunikować w Izbie, że mamy znowu nowy dowód tej prawdziwie ojcowskiej i ilekroć w szczególności chodzi o dobro naszego kraju, niewyczerpanej łaski naj. pana. Według telegramu, który odebrałem od prezydenta ministrów, *dzisiejszy dziennik praw państwa publikuje rozporządzenie cesarskie, które upoważnia rząd do udzielenia kleską neurodzaju dotkniętym okolicom Galicji kwotę 300.000 złotych bezzwrotnej zapomogi i kwotę 600.000 zł. bezprocentowej pożyczki, za którą fundusz krajowy winien dać porękę i która ma być spłaconą w 6 rocznych równych ratach, począwszy od 1. stycznia 1892.*

Sumy te nie wystarczą zapewne do zaspokojenia tych potrzeb, z którymi na wiosnę szczególnie będziemy mieli do walczenia. Nie wątpię,

że w Izba, idąc za wniosłym przykładem najnam panującego monarchy, otworzy także Wydz. kraj. kredytu, które się jeszcze potrzebne okażą, a wnioski w tej mierze muszę naturalnie pozostawić uznaniu Wydziału kraj. lub inicjatywie poselskiej.

Nie pozostaje mi teraz, jak tylko życzyć sz. panom, byście rozpoczęli prace wasze w tej nowej kadencji pod hasłem zgody, wyrozumiałości i wzajemnego zaufania i proszę was, byście raczyli we mnie zawsze widzieć wiernego doradcę, troskliwego i gorliwego współpracownika i wraz z wami ten kraj miłującego współobywatela.

Kronika sejmowa.

Pierwsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się wczoraj o g. 12¹/₄.

Po sprawdzeniu wyboru hr. Jana Tarnowskiego i po złożeniu przez niego przyrzeczenia marszałkowskiego do rąk namiestnika — marszałek powołał na tymczasowych sekretarzy pp. Jędrzejewicza Adama, Wodzickiego Antoniego, Kozłowskiego Włodzimierza i Teliżewskiego Konstantego.

Następnie przemówił marszałek jak następuje:

Poraz drugi powołany do przewodniczenia obradom sejmowym, mam zaszczyt przedewszystkiem powitać wys. Izbę w nowym jej składzie.

Ceniąc sobie wysoko ten dowód łaski i zaufania monarchy, czuję tem silniej trudności mojego zadania i zdaję sobie jasno sprawę z odpowiedzialności, jaka z niem jest połączona.

W chwili jak obecna, gdy rozpoczynamy nowy okres działalności ustawodawczej sejmu i stoimy u wstępu pracy, do której nas powołało zaufanie współobywateli, mimowolnie zwraca się myśl do lat ubiegłych, mierząc tę przestrzeń, którą niewielu z pośród nas całą przeżyło.

Mamy za sobą blisko trzydziestoletni okres życia konstytucyjnego, okres to dosyć znaczny zwłaszcza w tej epoce szybkiego wzrostu i niemniej szybkiego upadku społeczeństw.

Z jakiegokolwiek stanowiska chce się sądzić owoce dokonanych w kraju naszym prac i podjętych w tym przeciągu czasu usiłowań, mniemam, że aktywa takiego bilansu pod względem narodowym, społecznym i ekonomicznym, dla nieuprzedzonego oka przedstawia się jako rzeczywiste i bardzo cenne. To też wdzięczna pamięć należy się od nas poprzednim sejmom i tym mężom, co pierwsze zwalczyli trudności, uprzętały gruz minionego systemu i kładli podwaliny pod moźolną budowę naszego krajowego samorządu.

Naszym zadaniem teraz będzie rozpoczęte dzieło dalej prowadzić, z odziedziczonego po starszych dorobku i narodowego mienia nie nie uronić, wreszcie własną pracą przyczynić się do udoskonalenia naszego gospodarstwa krajowego, starać się o utrwalenie a gdzie zachodzi potrzeba, o poprawę naszych stosunków tak, iżby one odpowiadały rzeczywistym potrzebom ogółu i zapewniały naszemu organizmowi narodowemu rozwój pod względem moralnym i materialnym.

Wydział krajowy jest wykonawcą woli Sejmu, ale winien także przynajmniej w pewnej mierze być jego doradcą; jeżeli przedłożenia swoje ustawodawcze dla tegorocznej sesji sejmowej ograniczył on do skromniejszej niż zwykle, liczby uczynił to w mniemaniu, że Izba wychodząca z nowych wyborów, wskaże mu zapewne drogi, jakimi ma dalej postępować i wytknie cele, ku którym zechce przeważnie jego prace i usiłowania skierować.

Nie rozumiem ja przez to, żeby ogólny kierunek gospodarstwa krajowego mógł uleść zasadniczej zmianie; byłoby to błędem, którego z pewnością nie popełnimy. Nie ulega wątpliwości, że jak dotychczas tak i nadal starać się będziemy o podniesienie oświaty i rozpoznać jej we wszystkich warstwach społeczeństwa, że dbać będziemy o podniesienie przemysłu wszędzie, gdzie ma warunki żywotności i powodzenia, że system nasz komunikacji utrzymamy w dzisiejszym stanie kwitującym, a gdzie tego zajdzie potrzeba takowy uzupełnimy, że otoczmy opieką szpitale i zakłady humanitarne i doprowadzimy do końca rozpoczęte dzieło regulacji i obwałowania rzek, o ile obowiązek ten ciąży na kraju.

Wszystko to było objęte dotychczasowym programem i bez wątpienia nadal nim pozostanie, ale oprócz powyższych zadań są inne, niemniej ważne, których potrzebę rozwiązanią czuły poprzedni Sejmy i niejednokrotnie dały temu przekonaniu wyraz znaczący a jednak do rozwiązania ich nie przystąpiły.

Do rzędu takich spraw, a może nawet jako najważniejsza należy kwestja naszych stosunków gminnych, które pod niejednym względem poprawy wymagają.

Nagromadzony dość obfity materiał statystyczny świadczy, że Wydział krajowy zajmował się gorliwie sprawami tego zakresu przez Sejm mu poleconymi. Dzisiaj występuje on jedynie z dawniej przygotowanymi projektami ustaw o policji ogniowej dla miast, o przyczynianiu się towarzystw asekuracyjnych do utrzymania straży ogniowych i ponownie przedkłada zmienioną ustawę o pisarzach gminnych.

Ten ostatni projekt ma na celu tymczasowo zradzić najbardziej naglącej potrzebie i najdotkliwszym brakiem.

W dalszym zaś ciągu akcji, dążącej do reformy stosunków gminnych wypada przedewszystkiem zająć się ułożeniem ordynacji wyborczej dla 30 większych miast, które otrzymały osobny statut — następnie może oddzielnego statutu dla miast mniejszych, a wreszcie z kolei zmianą właściwej ustawy gminnej i dostosowania jej do natury i potrzeb gmin wiejskich.

Od wys. Izby zależy, czy wogóle projekta przyszedłoby być przedmiotem jej obrad.

Kwestja finansów krajowych jest dla nas pierwszorzędnej wagi, a w roku ogólnego nieurodzaju i wobec trwającego ciągle przesilenia ekonomicznego nabiera coraz większego znaczenia. Wydział kraj. stara się usilnie o możliwe oszczędności, pragnie, o ile to nie zależy, ochronić kraj od podwyższenia dodatków, niezależnie jednak od jego woli, naturalnym biegiem spraw i wzrostem potrzeb wzmagają się także wydatki krajowe.

Oprócz normalnego przyrostu szkół ludowych, nowe ustawy krajowe o podwyższeniu plac nauczycielskich o katechetach, zwiększyłyby preliminarz Rady szkolnej kraj. o przeszło 200.000 zł.

W roku tak niepomyślnych zbiorów Wydział kraj. ze świadomością trudnego położenia i konieczności oszczędności zagnalony, przedkłada Izbie sprawozdanie budżetowe wykazujące potrzebę podwyższenia dodatku krajowego. Wys. Izba osądzi, czy proponowany sposób pokrycia niedoboru, z podwyższeniem dodatków tylko o 1 milion od złotego odpowiada potrzebie i stosunkom finansowym kraju.

Mówiąc o tym przedmiocie, muszę od razu powiedzieć do wiadomości Izby, że wysoki rząd z uznaniem i troskliwością o los ludności wiejskiej kleską nieurodzajnej, wziął inicjatywę w akcji zapomogowej, dążącej na celu przyjąć tej ludności z pomocą, po części przez udzielenie pożyczki bezprocentowej na zastaw częścią zaś przez dostarczenie zarobku przy robotach użytku publicznego. Wydział kraj. pragnąc ze swej strony tę tak potrzebną akcję w miarę możliwości ułatwić i poprzeć, uchwalił dla tej pożyczki — jak to już w innych miejscach w podobnych wypadkach — porękę kraju i wysłał odpowiedni przedłożył do uchwały Izby.

Ze spraw poruczonych, winienem nadmienić, że składy zbożowe i spirytusowe w Krakowie już do użytku publicznego, sko-ro tylko koncesja na ten cel przez wys. rząd udzielona zostanie.

Administracja fundusów indemnizacji propinacyjnej przechodzi stopniowo z Wydziału kraj. na dyrekcję tych fundusów, czynności przygotowawcze do trudniejszego i moźolnego dzieła są już w pełnym toku, dzięki gorliwej pracy organów rządowych i obywatelskiemu działaniu delegatów, dzięki zwłaszcza znanej energji i zdolności organizacyjnej przewodniczącego i kierownika dyrekcji.

Nie chcę nużyć Izby przedstawieniem poszczególnych działów naszej administracji autonomicznej, są one objęte sprawozdaniem z czynności Wydziału kraj. sprawozdanie to znajduje się w rękach posłów.

po rusku: Pozostaje mi jeszcze do spełnienia obowiązek powitania w szczególności posłów narodowości ruskiej, czyniąc to szczerem sercem, pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że wszyscy jak tu jesteśmy, różnicy stronictw i narodowości, w harmonji i zgodzie pracować będziemy dla osiągnięcia wspólnego i wszystkim celu, którym jest dobro naszego kraju.

Po wzniesieniu trzechkrotnego okrzyku na cześć cesarza, przemówił namiestnik, którego mowę podajemy powyżej osobno.

P. Łozińskiego Bronisława przedstawiono jako komisarza rządowego.

Na wniosek marszałka oddano cześć pamięci Alfr. Potockiego. Krótsze urlopy otrzymali Romer, Brykczyński, Gnoński Jan i bisk. Pelczarski a na cały czas sesji Ad. ks. Sapieha i Art. Łoziński.

P. Huryk (ze Stanisławowskiego) chciał przedstawić wniosek naglący na wybór komisji oświatowej z 15 członków, ale marszałek zwrócił uwagę, że pierwaj musi się Izba ukonstytuować.

Przystąpił do weryfikacji Stan. Struszkiewicza, przyznając, że Leon, P. R. O. Wniosek ten weryfikacji i II. Podobnie sk i także ponieważ załatwianymi Wydział kraj. słownem tłumaczenia, wni dztwa, wni Sprzeciwili się Zygm., Gole nili ważność ciwko 44, a ni zostali: J. ski Włodz., cich Dzieđu wowski, Gno Gorajski, Gn kowski, St. mowicz (Zy Haryk, Jędrz Scipio, Jędrz Koziobrodzki nopol), Koia Rutowski, L. Mazaraki, Ma cewski, Mich bitowski, Wa wicz, Rosner Puzyra Jul., Witold Rogo sz, Rozenst Kowalski, Ł. Sanguszko, czenia wery cznie przy L nie, Rayski przyrzeczenie al. porządk Preliminie nauki rel Postano Projekt twa ubezpie obowiązek p nia służby p Sprawozdankowym n Sprawozdanie w sprawie u Sprawozdanie „Chatk ludzież osady pow. ja Budżet k czynności Wy 1888 po koni Wniosek głych prestaty przedmiocie place nau abokruki (w na placę n Wniosek dla Agaty uczycielu. Sprawozdanie Stanisławowskiego w roku 1880 jej transwersa szczyptieniu c ludzież o osu ehu szpitale s Dalej spr w sprawie potrzeby w przedmiocie zandarmen jekt przybudo przeznaczoneg we Lwowie. Następnie

Przystąpiono więc do sprawozdania wyborów. Zweryfikowani zostali: Abrahamowicz, Antoniewicz, Stan. Tarnowski (starszy), Dydyński Marjan, Struszkiewicz, Kaz. hr. Badeni, Madejski, Bobrzyński, Badeni Stan., Barabasz, Barański, Biłski Leon, Bobczyński, Miecz. Borkowski.

P. Rożankowski domagał się odroczenia weryfikacji pp. Barańskiego i Borkowskiego. Wniosek ten popierali nawet Badeni Stan., Antoniewicz i Hausner, ale większość odrzuciła.

Podobny wniosek stawiał p. Rożankowski także przy weryfikacji Chameca z Zaleszczyk, ponieważ jest wniesiony protest z rozmaitemi zarzutami na starostę tamtejszego, który kazał nawet aresztować wyborców podczas głosowania. Wydział krajowy contentując się po prostu głośnym tłumaczeniem starosty bez żadnego śledztwa, wniósł uznanie ważności tego wyboru.

Sprzeciwili się temu i żądali odroczenia pp. Siczynski i Antoniewicz, podczas gdy Kozłowski Zygm., Golejewski i sprawozdawca Pietruski bronili ważności. Uznano ważność 52 głosami przeciwko 44, a następnie bez rozprawy zweryfikowani zostali: Jerzy Czartoryski, Dębowski, Kozłowski Włodz., minister Dunajewski, Dworski, Wojciech Dziedziński, Brykczyński, Fruchtmann, Jaworski, Gnoiński W., Schnell, Golejewski, Kapri, Gorajski, Gniewosz, Kozłowski Zygm., Gross, Skalkowski, St. Tarnowski (junior), Hausner, Harasimowicz (Żydaczów), Horodyski Kornel, Hoszard, Huryk, Jędrzejowicz Adam, Jędrzejowicz Edward, Scipio, Jędrzejowicz Stan., Klemensiewicz, Korol, Koziebrodzki Szczyński, Kramarczyk, Krynicki (Tarnopol), Kołaczkowski, Langie, Koziebrodzki Wl., Rutowski, Lassocki, Lenartowicz, Mandyczewski, Mazaraki, Marchwicki, Merunowicz, Męciński, Mićbitowski, Michałowski, Midowicz, Niedzielski, Niezabitowski, Wajgiel, Chrzanowski, Asnyk, Ochrymowicz, Rosner, Pilat, Art. hr. Potocki, Potoczek, Puzyna Jul., Rappaport, Rayski, Mieczysław Rey, Witold Rogojski, Romańczuk Jul., Romer Tadeusz, Rozenstock Maurycy, Rozwadowski Stan., ks. Kowalski, Łączyński, Rożankowski, Eustachy ks. Sanguszko, Adam ks. Sapięha i ks. Sawa. Odroczenia weryfikacji żądał Rożankowski bezskutecznie przy Lenartowiczu, Niezabitowskim, Puzykim, Rayskim i Sawie. — Zweryfikowani złożyli przyrzeczenie poselskie, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Preliminarz fundusów indemn. na rok 1890 zamknięcie rachunków tych fundusów za r. 1888. Postanowienia o wynagrodzeniu za udział w nauce religii w szkołach ludowych. Projekt ustawy, nakładającej na Towarzystwo ubezpieczeń od ognia, operujące w Galicji, obowiązek przyczyniania się do kosztów utrzymania służby pożarnej.

Sprawozdanie o administracji funduszem pozyczkowym na budowę koszar dla wojska. Sprawozdanie z petycji wiecu delegatów miast w sprawie uchwalenia ustawy kwaterunkowej. Sprawozdanie w przedmiocie wyłączenia przytułku „Chatki“ ze związku gminy Jastrzębów i tudzież osady Pawłów z Krzywem i Capłapami pow. jarosławskim ze związku gminy Majdanu.

Budżet krajowy na rok 1890, sprawozdanie z ważności Wydziału krajowego za czas od 1. lipca 1888 po koniec czerwca br. Wniosek na odpisanie gminie Gródka zaległych prestacji na płace nauczycieli, tudzież w przedmiocie zniesienia prestacji gminy Radomyśla na płace nauczycieli i w sprawie petycji gminy Bobokruki (w pow. bobreckim) o zniesienie prestacji na płace nauczyciela.

Wniosek przyznania stałego daru z łaski 125 zł. dla Agaty Ferenciewiczowej, wdowy po nauczycielu. Sprawozdanie z petycji reprezentacji pow. Jarosławskiego w przedmiocie datku, ofiarowanego w roku 1880 na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną: sprawozdanie o powszechnem ubezpieczeniu osuszeniu frontowej ściany starego gmachu szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Dalej sprawozdanie o petycji wiecu miejskiego w sprawie założenia domu pracy przymusowej; o potrzebie wydania jednolitej ustawy łowieckiej; w przedmiocie uzyskania tańszego najmu koszar dla żandarmerji i podwyższenia noclegowego; projektu przybudowania dalszego traktu do gmachu przyznaczonego na zakwaterowanie żandarmerji w Lwowie.

Następnie wniosek w sprawie utworzenia trze-

kiego sądu pow. w terytorjum starostwa ropczyckiego, tudzież sądu pow. w Pomorzanach.

Wniosek o przydzielenie gminy i obszaru dworskiego Iskań do okręgu pow. w Przemyślu, tudzież w sprawie przydzielenia gmin i obszarów dworskich Domażyr, Zielów i Żorniska do okręgu we Lwowie, a gminy i obszaru dworskiego w Pstrągowej do starostwa i sądu obw. w Rzeszowie; gmin Zalipie i Podlipie do okręgu w Dąbrowie, wreszcie o przydzielenie gmin i obszarów dworskich Radziszów i Jurczyce do sądu pow. w Skawinie a do starostwa w Wieliczce.

Przedmioty wymienione przekazano rozmaitym komisjom, i postanowiono wybrać komisje: budżetową, szkolną, sanitarną (dla projektu służby zdrowia), asekuracyjną, administracyjną, gminną, przemysłową, kultury, drogową, prawniczą, bankową, petycyjną, podatkową i górniczą, razem 14 komisyj.

Nadto p. Huryk zaproponował wybór osobnej komisji głodowej z 15. członków dla obmyślenia sposobów zaradzenia nędzy, a w szczególności odpisania podatków i zarządzenia robót publicznych z zaniechaniem systemu jeneralnych przedsiębiorców.

Nagłość tej sprawy popierali pp. St. Badeni, Struszkiewicz, Teliszewski. Przyjdzie ona na porządek dzienny w sobotę wraz z wyborami komisyjnymi i z dalszymi pierwszymi czytaniem sprawozdań Wydz. krajowego.

KRONIKA.

Ku pamięci Kościuszki. W lipcu br. odbyło się w Krakowie ogólne zgromadzenie towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie, na którym po załatwieniu ważniejszych spraw, będących na porządku dziennym, przystąpiono do uzupełnienia wydziału.

Skład obecnego wydziału jest następujący: Przewodniczący: p. Jan Skirniński, właściciel dóbr, prezes towarzystwa rolniczego okręgowego. Zastępca przewodniczącego: p. Anastazy Mikuszewski, b. radca sądu krajowego w Krakowie. Sekretarz: dr. Serafin Chmurski, adwokat. Skarbnik: p. Aleksander Kłosowski. Członkowie: pp. Jakób Bałaban, dr. Adam Bobilewicz, dr. Wilhelm Dadlez, Wincenty Kornecki, Ludwik Zagórny Marynowski, Sobiesław hr. Mieroszewski, Apolinary Strumiński, Mateusz Wójcicki, Ludwik Zawilowski.

Wydział towarzystwa przypomina, iż po prace, nadesłane na konkurs towarzystwa im. Tadeusza Kościuszki, a które przez komisję konkursową odznaczone nie zostały, zgłaszając się należy do sekretarza towarzystwa, dra Serafina Chmurskiego, adwokata w Krakowie, ul. Poselska (św. Józefa) l. 20.

Dla większej wygody autorów prac konkursowych uchwalił wydział przedłużyć termin do poszczególnych prac na ostatnim konkursie wyszczególnionych, aż do dnia 1. stycznia 1890 r.

Wiadomości korporacyjne. D. 13. bm. o g. 4. po połud. odbędzie się w Izbie rękodzielniczej w ratuszu 2. piętro Walne zgromadzenie członków stowarzyszenia blacharzy, rękawiczników, mosiężników bronzowników.

Porucznik Szubert, ofiara zamachu morderczego, dokonanego w Jarosławiu podczas pobytu cesarza, ma się już dość dobrze, chodzi już nawet po pokoju, na głowie jego znajduje się tylko jedna rana niezagójona. Por. Szubert przebywa dotychczas w szpitalu jarosławskim, a w tych dniach ma już przybyć do Tarnowa, gdzie znajduje się 2gi pułk ułanów, w którym tenże służy.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Minister oświaty mianował docentów prywatnych prawa handlowego i wekslowego dr. Franc. Fiericha i dr. Ant. Górskiego członkami komisji dla teoretycznych egzaminów rządowych oddziału sądowego.

Do dyrekcji pocztowej zanoszą prośbę mieszkańcy Gródka, o urządzenie drugiego miejsca sprzedaży znaczków pocztowych i kart korespondencyjnych, gdyż istniejące jedno miejsce nie zaspakaja należycie potrzeby mieszkańców.

Nowe stowarzyszenie. W Radymnie wchodzi w życie od 15. bm. „Kasa zaliczkowa“, stow. z ogr. por. W skład dyrekcji wchodzi: ks. Leon Pastor, Smoleński Antoni i Reiss Adolf. Prezesem obrany Bronisł. Lewicki, zastępcą jego Hilary Budzynowski.

Biedny fiskus!! Kupcy przemysłowi wniosli do ministerstwa skarbu prośbę o urządzenie głównego urzędu cłowego w Przemyślu. Prośbę tę poparła Izba handlowa we Lwowie, krajowa dyrekcja skarbu, pow.

dyrekcja i urząd gł. podatkowy w Przemyślu. Na prośbę ową otrzymali kupcy tamtejsi rezolucję, która, ponieważ jest arcyciekawą, podajemy dosłownie według *Gaz. przem.* „An Herrn M. Kozłowski Kaufmann und Stadtrath in Przemyśl. Ueber das beim hohen kk. Finanz-Ministerium eingebrachte Ansuchen der Kaufmannschaft in Przemyśl um Kreirung eines selbständigen Hauptzollamtes in Przemyśl, werden Sie als zuerst Gefertigter zu Folge Erlasses der Hohen kk. Finanz-Landes-Direktion vom 27. September Zl. 56628 hiemit aufgefordert, sich zu erklären, ob die Kaufmannschaft nicht geneigt wäre einen gewissen Theil der Erhaltungskosten des selbständigen Hauptzollamtes zu übernehmen. K. k. Finanz Bezirks-Direktion. Nie do uwierzenia!

Notariusz Mikułowski przeniesiony z Cieszana do Dobromila.

Składka. Dla wdowy z sześciorgiem dzieci po czeladniku stolarskim Romualdzie Bielskim złożył NN. w naszej administracji 2 zł., Hauser i Bieniecki we Lwowie 2 zł., M. Halik w Krakowie 1 złr. 2 ct. Maniusia 1 złr.

W Brzesku koło Słotwiny wynikła ubiegłego piątku bójka pomiędzy tamtejszymi izraelitami, w miejscowości tzw. „pod mostem.“ Bójka przybrała szersze rozmiary i walczący podzieleni na dwie partje, uzbrojeni w kije i kamienie, w zapalczywości zadawali sobie guzy a nawet rany. Powodu bójki szukać należy w antagonizmie, trwającym od dość długiego czasu pomiędzy tamtejszymi żydami. Objawił się on po raz pierwszy w październiku 1888, w którym to czasie ubożsi żydzi oskarżyli bogatych propinatorów przed władzą skarbową o ukrycie wielkiej ilości okowity, w celu uchylenia się od dodatkowej opłaty podatku wódeczanego, w tym czasie podwyższonego. Następnie po wdrożeniu przez władzę skarbową dochodzeń, starali się wymusić pewne kwoty u propinatorów za świadczenie na ich korzyść, a gdy się im to nie powiodło, złożyli pod przysięgą fałszywe zeznania. Propinatorowie skazani przez władzę skarbową na grzywny, wnieśli obecnie skargi do sądu na donosicieli, oskarżając ich o wymuszenie i fałszywe świadectwo. W następstwie tej skargi powstała owa bójka. Na miejsce wydelegowano z sądu krakowskiego sędziego śledczego Goldsteina.

Zgromadzenie antysemitów wiedeńskich zostało 7. bm. wskutek burd, jakie na niem powstały, rozwiązane.

Śmiała kradzież. W Sądowej Wiszni ukradł jakiś śmieć zegarek złoty wraz z łańcuszkiem tamtejszemu aptekarzowi Wałaszkiwiczowi z biurka obok łóżka o g. 6 rano, w chwili, gdy p. W. leżał jeszcze w łóżku.

Morderstwo popełnionem zostało na otwartej drodze koło Linu. Zabity został jakiś biedny krawiec.

Spaliła się żywcem jakaś biedna kobieta w Wiedniu.

Przedsiębiorcy Polacy. Z ofert, przedłożonych na rozszerzenie dworca kolei zachodniej w Wiedniu, przyjęto ofertę firm Uderskiego i Dolińskiego. Koszta budowy wynoszą 80.000 złr.

Liga irlandzka. Irlandczycy są obecnie bardziej rozdrażnieni na rząd angielski niż byli pierwiej. Wyraz tego rozdrażnienia widzimy w metingu Ligi narodowej irlandzkiej, który to meting zebrał się w ubiegłym tygodniu w Anglii, w Manchesterze, gdyż w Irlandji liga ta już nie jest tolerowaną. Obecnych było 450 delegatów, a przewodniczył p. O'Connor, poseł do parlamentu i redaktor dziennika *Star*, który to dziennik, nawiasem mówiąc, po rocznem zaledwie istnieniu, wychodzi już w 350.000 egzemplarzach. Liga narodowa irlandzka, która w 1884 r. posiadała w Anglii tylko 4.600 członków, ma ich obecnie 34.117. Wobec takiego wzrostu sympatji liberalnej Anglii do sprawy wyzwolenia Irlandji, nie można się dziwić, że Liga postanowiła wytrwać nadal przy dotychczasowej swej polityce i pod dowództwem Gladstona stoczyć przy przyszłych wyborach nową walkę za emancypację swej ojczyzny.

Na wybrzeżach Anglii szalała 7. i 8. bm. gwałtowna burza. Pomiędzy Holyhead a Liverpoolem zniszczonych zostało kilkanaście okrętów. Jeden z nich za tonął z całą załogą. Latarnia morska w Holyhead została zupełnie zalana. W Dublinie poobalał orkan słupy telegraficzne i porozrywał druty. Wielkie szkody wyrządziła burza także i w Liverpoolu, Londynie i Manchester.

Matkobójstwo. W Wacu na Węgrzech zamordował własną matkę niejaki Huber, właściciel wielu domów, którego majątek obliczają na ćwierć miliona złr., zastrzelił ją trzema wystrzałami z rewolweru.

Huber liczy lat 35, a przed kilku laty ożenił się był z biedną dziewczyną. Od tego czasu były pomiędzy

matką a synem ciągle zatargi. W d. 4. bm. powstała sprzeczka o sprzedaż pszenicy i przy tej sposobności chwycił Huber za rewolwer i zabił matkę.

Arcybiskup monachijski i freisingeński, Steichele, umarł onegdajszej nocy.

Mianowania. P. namiestnik mianował praktykantów budownictwa Leona Baltarowicza, Teof. Mich. 2ga im. Dujanowicza, Karola Zyg. Richtmanna, Stan. Wójcickiego, Karola Czechowicza, Wład. Kostkiewicza i Gabryela Mich. Prus Niewiadomskiego, adjunktami w galic. państw. służbie hudownictwa, przeniósł zaś nadziń. Szczep. Janikiewicza z Krakowa do Niska, Ferd. Wsecteckę ze Stryja do Lwowa, Wilh. Schajera z Kołomyji do Stryja, inż. Adama Sławińskiego z Niska do Krakowa, inż. Kazim. Machniewicza z Białej do Lwowa, adjunkt. budown. Karola Wojciechowskiego ze Stanisławowa do Zaleszczyk i Karola Zyg. Richtmanna z Zaleszczyk do Stanisławowa, prakt. budown. Leonarda Czynciela z Krakowa do Niska, Józefa Anton. Opolskiego ze Lwowa do Kołomyji i Kazimierza Czernego z Niska do Krakowa.

Rada szkolna kraj. mianowała Krupińskiego stałym nauczycielem w Kętach.

P. Ksawery Porceri, dotychczasowy dyrektor banku rolniczego, mianowany został dyrektorem krajowego domu składowego dla zboża i spirytusu we Lwowie.

Ciekawy środek. Małżeństwo Nuki zamieszkałe w Rynku l. 11. dało znać policji, że służąca ich Kalicyńska skradła u swych chlebobawców branzoletkę niklową wartości 2 zł. Sprowadzona Kalicyńska zeznała w policji, że chlebobawcy zmuszają ją do pozostania w dalszej służbie biciem, tak że uciekając przed takim czułem obchodzeniem musiała wybić szybę i po drabinie dostała się na alicę. By ją jednak zmusić do pozostania zmyślono kradzież owej branzoletki, ale ten środek zawiódł.

Kradzieże. Na szkodę Marji Dumafskiej służącej u R. Sch. przy ul. Kollataja skradziono poprzedniej nocy kilkanaście sztuk bielizny, wiszącej na strychu.

W domu przy ul. Szeptyckiego l. 58 skradł niewiadomy sprawca bundę, będącą własnością konduktora kolei Kar. Ludwika J. Korfa.

Janowi Szycha, dozorca koni przy ul. Wesolej l. 3. skradł prawdopodobnie jakiś żyd, który razem z nim nocował, zegarek wartości 8 zł.

Zjazd koleżeński odbywa się od dwu dni we Lwowie. Po 25 latach zebrał się koledzy, którzy w r. 1864 ukończyli gimnazjum bernadyńskie we Lwowie. Wczoraj wieczorem odbyła się wspólna wieczerza starych kolegów, która zjazd zakończyła.

Pogrzeb nieszczęśliwego aeronauty Leroux, odbył się w Rewlu w dniu 3. bm. o godz. 1. z południa, z kościoła św. Olafa na cmentarz protestancki.

Dotychczas ciało zmarłego pozostawało w powyższym kościele, z powodu wątpliwości, jakiej właściwie religii był Karol Leroux.

Nikt w tym względzie autentycznych objaśnień udzielić nie mógł i pogrzeb musiano czasowo odroczyc. Dopiero nadeszła ostatnia depeza z Londynu stwierdziła kategorycznie, iż Leroux był protestantem i usunęła ostatnie przeszkody. Z powodu braku środków zamierzono początkowo urządzać zmarłemu aeronautce pogrzeb skromny, jednakże z inicjatywy wybitniejszych mieszkańców Rewla, oraz dzięki udziałowi petersburskiego towarzystwa aeronautycznego, smutna ta uroczystość miała zapewnioną odpowiednią pompę.

Z informacji dzienników rewelskich okazuje się, że z najbliższych krewnych miał Leroux matkę, zamieszkałą w miasteczku Waterbury w Stanie Connecticut, oraz siostrę zamężną, przebywającą we Francji. Według telegraficznego zawiadomienia towarzysza Leroux, pana Loyal z Londynu, zmarły aeronauta był kawalerem.

Zwłoki Leroux spoczywały w trumnie metalowej, na której złożono wieńce. Najefektowniejszym był ozdobiony godłami aeronautyki wieńce towarzystwa technicznego z Petersburga. Reprezentantem wzmiankowanego towarzystwa na pogrzebie był prezes filii rewelskiej, wice-gubernator Wasilewski. Z inicjatywy tegoż ostatniego zdjęto fotografię ze zwłok Leroux'a. Fotografia ta, gromadząca obecnie tłumy przed wystawami sklepów w Rewlu, wyobraża Leroux w pozycji leżącej; nad głową udrapowany jest na ścianie spadochron, którego dolną obręcz trzyma aeronauta w zmarłej dłoni.

Ciekawym jest szczegół, przytaczany uporczywie przez dzienniki petersburskie, iż jak dotąd, spadek po Leroux stanowią: pierścień brylantowy, zegarek i dewizka złota. O dziesiątkach tysięcy dolarów, które miał podobno posiadać aeronauta, nie ma mowy.

N A D E S Ł A N E.

W najnowszych wzorach flanely bawel-niane (barchany) na suknie domowe najpraktyczniejsze, otrzymał w wielkim wyborze Magazyn **F. KNAUER, SYN** Lwów. Na żądanie próbki odwrotną pocztą franco

VI. Zjazd delegatów Kółek rolniczych.

(Drugi dzień obrad.)

Miasto nasze przybrało z powodu odbywającego się zjazdu fizjognomię ruchliwą i barwną. Ulicami przeciągają gromadki włościan ze wszystkich stron kraju, a czerwone krakuski i białe górnice mazurskie ściągają na się powszechną uwagę. Włościanie oglądają z zajęciem wystawy sklepowe i czynią tu i ówdzie zakupna, szczególnie w handlach żelaznych i mieszanych, dla użytku prywatnego jakoteż dla sklepików wiejskich, nie posiadających, jak wiadomo z wczorajszej dyskusji, hurtownych dostawców.

Co zdziałać można przy dobrej i silnej woli w kierunku sklepików wiejskich, przykładem tego dyskusja wczorajsza, w której zabierali głos delegaci z rozmaitych stron kraju i podawali szczegóły rozwoju tych zbawiennych instytucyj w różnych miejscowościach. Najbardziej pouczającą w tej mierze była historia sklepiku w Jaśle, opowiedziana przez posła z Potoka, p. Łozińskiego. Na założenie sklepiku zebrano w drodze składowi 1000 zł., a 700 złr. pożyczono. Funduszem tym założono w Jaśle hurtowny skład dla Kółek rolniczych jasielskich i krościeńskich. Założyciele zadawali się nader małym procentem, byle tylko opłacić nim koszt administracji. Wszystkie Kółka powiatu zaopatrywały się w tym składzie w potrzebne artykuły, wskutek czego żydzi poczuwszy tyle niebezpiecznego konkurenta, złożyli pomiędzy sobą 6000 zł. byle tylko zniszczyć skład jasielski. Spółka hurtowna dla Kółek doprowadziła do tego, że w czasie kiedy cukier placono po 52 ct. za kilogram, ona sprzedawała go po 40 ct. Żydzi w obec tego ze stratą zaczęli sprzedawać po 38 ct. kilogram. Spółka sprowadzała cukier wagonami, mogła też go po cenie tej dawać, gdy go brakło, brano od żydów po 38 ct. aby go następnie sprzedać po centów 40. To samo stało się i ze solą. Topka soli kosztowała 13 ct. Spółka wysławszy swojego delegata do warzelnii i pilnując dobroci towaru i miary należytej, obniżyła cenę jednej topki na 11 ct. Po półrocznym zestawieniu rachunków spłaciła spółka 700 złr. pożyczki, oprócz tego zaś pokazało się jeszcze, pomimo tak niskich cen, po opłaceniu wszystkich kosztów 500 złr. czystego zysku, to znaczy 100 proc. od 1000 złr.

Wobec tych cyfr, nikt się dziwić nie może, iż żydzi w miasteczkach robią majątki, dostarczając przytem konsumentom towaru lichego i drogiego.

Z działalności Kółek w tym powiecie warto przytoczyć i ten szczegół, że założone niedawno Kółka rolnicze w Żeglach, wzięło w czterech majątkach dzierżawę propinacji.

Niemniej zajmujące szczegóły powstania i rozwoju sklepiku wiejskiego podał ks. Turczański ze Sassowa, gdzie rozpoczęto z kapitałem własnym 46 złr. i pożyczką. Towary sprowadza sklepik ten z Torhowli ruskiej, chcąc tem dowieść potrzeby łączności z Rusinami na każdym polu, zwłaszcza ekonomicznem. Od kwietnia dotychczas było w obrocie 5000 złr. kapitału. Obrót dzienny wynosi przeciętnie 30—50 złr., w dni targowe zaś dochodzi od 120—150 złr. Przykłady godne zaiste naśladowania, a inicjatorowie tych sklepików spożywczych największego szacunku.

* * *

Dzisiejsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 rano odczytem p. Edmunda Bielskiego na temat „Czy tylko sama posucha wpłynęła na tegoroczne nieurodzaje i czy jest sposób zapobieżenia klęsce, zagrażającej rolnikom w obec małych zbiorów w ogóle?”

P. Bielski, lustrator Kółek rolniczych z ramienia Wydziału krajowego, omówił rzecz swą gruntownie i przyszedł do rezultatu, iż nietylko sama posucha, ale zła i niewłaściwa uprawa gruntów w znacznej części do klęski tegorocznej się przyczyniła. Prelegent wskazywał szczególnie na pożytek głębokiej uprawy, oddającej niezmiernie gospodarstwu rolnemu usługi, jakoteż potrzebę obliczenia się dokładnego z zapasami ziarna i paży i podług tego uregulowania stanu inwentarza na zimę.

Następnie podawał szan. prelegent szczegółowe wskazówki karmy dla bydła, przyrządzenia jej i chronienia bydła przed głodem tanim sposobem. Cennemi były również wskazówki prelegenta pod względem urządzeń życia domowego, zajęć gospodarczych i stosunków sąsiedzkich. Zgromadzeni podziękowali p. Bielskiemu powstaniem z miejsc.

Na temat poruszony przez prelegenta wywiązała się obszerna dyskusja.

Następnie złożył sprawozdanie p. Tatara imieniem komisji wybranej wczoraj popołudniu a mającej się zastanowić nad środkami zaradczo przeciwko grożącej klęsce głodowej. Komisja przedziła się na wszystkie wnioski zarządu prawie do zmiany. Wnioski te podaliśmy w sprawozdaniu z posiedzenia popołudniowego. Wnioski przyjęto jednomyślnie.

Imieniem komisji przedstawił p. Wysocki zamadzeniu kandydatów do zarządu głównego rok przyszy. Lista członków jest następująca:

Przewodniczący: Bolesław Augustynowicz, zastępca Bolesław Baranowski, inspektor kraj. zarządu pp.: Bisanz, prof. politechniki, ks. Jerzy Czartoryski, Barański prof. weterynarii, dr. Bronisław Dulęba, Jan Gniewosz, właściciel dóbr, ks. Lubomirski Andrzej, Edmund Łoziński, poseł kraj. marczyk, Tymot. Madybur, radca szkol., Olszkiewicz Zdzisław, Porceri Ksaw., dyr. banku roln., Ryłski, prof. szkoły dubl., Szczepanowski Stan., poseł do Rady państwa, Wilczyński Albert, ks. kan. Zabłocki, Olszewski insp. szkolny.

Listę tę uchwalono jednogłośnie i przez akceptację dokonano wyboru wszystkich powyższych kandydatów.

Do komisji kontrolującej wybrano pp.: Wąsikiewicza, Petrykiewicza i Leszka Dąbrowskiego.

Następnie dr. Stefczyk, delegat kółka czernichowskiego miał piękny wykład o kasach włościańskich systemu Reifeisena, wójta niemiec. dr. siał już nieżyjącego. Dr. Stefczyk, mając subwencję Wydziału kraj. przyglądał się organizację wiejskich spółek kredytowych w Niemczech i znał ich nadzwyczajną korzyść i praktyczność. System tych spółek wyłożył prelegent w sposób zadziwiająco przystępny i zrozumiały.

Dr. Stefczyk postawił w końcu następujący wniosek:

Walne zgromadzenie uchwali, aby polecić rządowi głównemu zbadanie sprawy spółek Reifeisenskich, i jeżeli uzna ten system kredytowy włościański za praktyczny i stosowny, przyznał się do rozpowszechniania tego systemu w miejscowościach, gdzie kółka rolnicze istnieją.

Wniosek ten przyjęto jednomyślnie. Dr. Stefczyk wyda o systemie tym wkrótce podręcznik.

Dr. Pawlikowski zdał sprawę z obrad komisji, wybranej dla wydawnictwa *Przewodnika* dla kółek rolniczych. Komisja uważa wydawnictwo tego za niezbędne i wyraża podziękowanie zarządowi głównemu za wzięcie inicjatywy w tym kierunku. Komisja uważa za potrzebne, aby *Przewodnik* był na razie miesięcznikiem dwuarkusowym i zawierał działy rolniczy, przemysłowy handlowy z wyłączeniem polityki i działu powiatowego. Komisja wzywa i uprasza wszystkich delegatów, aby zechcieli popierać *Przewodnika* zachęcając poszczególne kółka do prenumerowania tego pisma. Zarząd główny ma wnieść do Sejmu petycję o subwencję na ten cel, jakoteż odnieść się z prośbą do towarzystw pedagogicznych i światy ludowej o poparcie moralne.

Zarazem zawiadomił referent, iż p. Stachurski, nauczyciel, ofiarował się złożyć na cele wydawnictwa 50 złr. ze szczyptych swoich funduszy. Wiadomość tę przyjęto do wiadomości żywym oklaskami.

Sprawę *Przewodnika* powierzono zarządowi. Następnie miał wykład o kasach włościańskich p. Lech. Zbadanie rzeczy poruczono zarządowi, który nad nią się zastanowi i wyniki przedłoży Walnemu zgromadzeniu w roku przyszłym tak samo jak w sprawie spółek Reifeisenskich.

Na wniosek dr. Dulęby uchwalono też uprosić delegatów, aby na posiedzeniach kółek sprawę tę rozważali i zdawali z opinii swych relacje zarządowi głównemu.

Wykładu powyższego wysłuchało zgromadzenie stojąco, spieszono się bowiem na otwarcie Sejmu, tem więcej, że o godz. 1 miano się

brać w „Gwieździe“ na obiedzie, o 3 popoł. zaś na musztrze straży ochotniczej w ratuszu.

Na wniosek delegata Krukowskiego z Trembowli uchwalono, aby uczestnicy zjazdu wspólnie się fotografowali.

Posiedzenie przerwano o godz. trzy kwadranse na 1 popoł.

O godz. 3 popoł. zebrali się uczestnicy w podwórzu ratuszowym, gdzie nasza ogniowa straż ochotnicza odbyła musztrę pod przewodnictwem naczelnika swojego p. Hryniewicza. Włościanie przyglądali się z nadzwyczajnym zajęciem popisowi w łażeniu, skakaniu i manewrowaniu beczkami i sikawkami, których ustroj tłumaczyli im ze znajomością rzeczy naczelnicy oddziałów.

O godz. 4 pop. zapelniał się ogród strzelecki liczną publicznością, która zwidzała wystawę i poszczególne przedmioty, których sporą wcale liczbę potrafił w krótkim czasie komitet zgromadzić.

O godz. 5 pop. odbyła się na górnej łące strzelniczy próba palenia dachów ogniotrwałych systemu inżyniera Uderskiego ze Sambora i inżyniera Łyszkiewicza ze Lwowa.

System p. Uderskiego jest zaiste znakomitym. Dach jego jest z zwykłej słomy, ściągniętej drutem cynkowanym. Grubość dachu słomianego wynosi 3 ctm. najwyżej 4 ctm. Szwy druciane są w oddaleniu 5 ctm. od siebie. Płaty słomiane są w oddaleniu 5 ctm. od siebie. Płaty słomiane są w oddaleniu 5 ctm. od siebie. Płaty słomiane są w oddaleniu 5 ctm. od siebie.

Dachy p. Ud. mają ogromne zalety, są bowiem z materiału lekkiego i dla włościan zawsze dostępnego. Chłop każdy może sobie dach taki sam sporządzić i ponosi przy tym jedyny wydatek na drut.

Aby zabezpieczyć dachy te przed przemoknięciem wskazanem jest pokostowanie ich farbą olejną, a przynajmniej pociągnięcie warstwą gliny.

P. Uderski objaśniwszy obecnych szczegółowo o systemie swoim, jakoteż o sposobie robienia dachów, dla każdego włościanina dostępnym, kazał dach zapalić. W tym celu narzucano na dach pęki palącej się słomy, podpalano go z krawędzi i od spodu, ogień jednak dachu się nie miał. Ściśnięta silnie słoma zatliła się gdzieś, ale natychmiast gasła, nie wydawszy z siebie płomyka. Wszelkie próby zapalenia jej były bezowocne.

Wynalazcy, który ze swojego pomysłu nie robi żadnego przedsiębiorstwa, tylko oddaje go w całości na pożytek społeczeństwa, serdecznie gratulowano. Włościanie zwłaszcza nie mogli wyjść z podziwu i obłegli szan. inżyniera, rozpytując o sposób szycia mat i spajania ich razem. P. Uderski dawał wszystkim szczegółowe objaśnienia i zachęcał włościan do spróbowania tego rodzaju dachów.

Fachowcy tacy, jak naczelnik Praun i Hryniewicz wyrażali się o wynalazku p. Ud. z najwyższym uznaniem, a prezydent p. Mochnacki szczerze mu pogratulował.

P. Ud. powinien, zdaniem naszym napisać broszurkę o swoim wynalazku, a Wydział krajowy wydać ją swoim nakładem i najszerzej rozpowszechnić, rzecz bowiem zasługuje na największe uznanie i wprowadzenie pomysłu w życie.

Następnie odbyła się druga próba z dachem pokrytym papą ogniotrwałą wynalazku p. Łyszkiewicza. Papa p. Ł. jest powszechnie znana, a próby z nią dowiodły jej praktyczności. Próba wczorajsza potwierdziła jej renomę, dach bowiem nie zatlił się nigdzie.

Na placu wystawy odbyło się następnie losowanie darów. Każdy włościanin wyszedł ze Strzelnicy z upominkiem i to praktycznym. Jeden dostał grabie, drugi widły, trzeci książkę pożyteczną, wszyscy zaś zostali obdarowani reprodukcją obrazu Matejki „Kościuszko pod Raclawicami“. Na upominki te złożyli się w znacznej części wystawcy.

Nie potrzeba dodawać, iż zadowolenie było ogólne.

Publiczność zaopatrzyła się w wyborne pierniki Zimmera, przyglądała się artystycznym wyrobom ślusarskim Stankiewicza, i spółki ślusar-

skiej, zakupywała guńkowe wyroby łańcuckie i Tow. tkackiego krośnieńskiego, oglądała z zajęciem płody roślinne i wyroby przemysłowe, czyniąc zamówienia i kupując drobniejsze przedmioty na miejscu.

Wystawa potrwa jeszcze dziś i jutro. Skorzystają z tego zapewne ci, co jej nie widzieli jeszcze.

Wspaniały i niezwykle widok przedstawiał wczoraj teatr. Na przyjęcie gości kochanych dano wyborą sztukę ludową Anczyca „Kościuszko pod Raclawicami“. Cały parter zajęli delegaci Kolek, przeważnie sukmany polskie, lub ruskie gunie i kożuchy. Resztę amfiteatru zajęła lwowska publiczność szczerze.

O wrażeniu jakie na włościanach naszych wywarł „Kościuszko“ ten tylko może mieć wyobrażenie, kto był wczoraj w teatrze. Podczas przysięgi uroczystej Kościuszki na rynku krakowskim włościanie z miejsc swych powstali i lży ocierali rękawami. Każde słowo żywsze i myśl zacna wypowiedziana gorąco przez artystów, witana była gorącymi oklaskami i wykrzyknikami pełnymi zapamiętaniem. Co dopiero mówić, gdy na scenie pojawiły się kosyniery w białych sukmanach z dzielnym Bartoszem na czele, kiedy druzgotali Moskali i ogniście brali działa? Jasność promieniała z lic włościańskich i na miejscu usiedzieć im było trudno...

Naród opuścił teatr z sercem przepełnionem wspomnieniami szlachetnymi i podniesionem czołem, wzmocniony na duszy i wierzący w lepszą dolę ojczyzny.

Na zakończenie wczorajszego dnia urządził gościnny komitet przyjęcie serdeczne w „Skale“. Uczestnicy zjazdu zebrali się w lokalnościach tego stowarzyszenia po skończonem przedstawieniu.

Obowiązki gospodarzy spełniał niestrudzony senior stowarzyszenia p. Szeremeta i zacny kurator stow. ks. Stopczyński, który serdecznie powitał miłych gości w murach „Skali“. Posypały się następnie przemówienia poważne na temat miłości ojczyzny, potrzeby wspólnej i rzetelnej pracy i podziękowania komitetowi ze strony włościan, słowa nadziei lepszej przyszłości.

O godz. 12, o północy rozeszli się goście na pożądaną spoczynek.

Posiedzenie dzisiejsze rozpocznie się o godz. 8 rano. O 12 w południe odbędzie się wycieczka do Dublan, która zjazd zakończy.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego.“

Wiedeń 10. października. *Wien. Allg. Ztg.* wyraża wielką radość z powodu zapomogi, udzielonej Galicji. Byłby czas, powiada dziennik wiedeński, ażeby się zająć tym zaniedbywanym krajem. Tylko przez podniesienie ekonomicznego położenia ludu, można chłopów galicyjskich przywiązać do Austrii.

Ze strony urzędowej zapewniają, że podróż ks. Ferdynanda nie ma nic wspólnego z polityką. Z Ebenthal udał się książę bułgarski do Monachium w odwiedziny do swej siostry.

Gielda zbożowa: pszenica na wiosnę 9.12, owies na wiosnę 7.64.

Wiedeń 10. paździer. *Pol. Corr.* donosi z bułgarskiego źródła, iż podróż ks. Ferdynanda ma wyłącznie na celu krótki odpoczynek i odwiedzenie krewnych. Wszelkie inne przypuszczenia co do celów tej podróży są bezpodstawne.

Wiedeń, 10. października. Oprócz uchwalonych przez rząd sum dla gmin galicyjskich dotkniętych nieurodzajem (patrz „Kronika sejmowa“) przeznaczył rząd dla Bukowiny i Szlązka po 20.000 złr. na zapomogi, a po 30.000 na bezprocentowe pożyczki.

Budapeszt 10. paździer. *Pester Lloyd* donosi, że Strossmayer lasy djakowarskiego biskupstwa, obejmujące 30.000 morgów, kazał całymi rewirami bez przyzwolenia władzy karczować, a wyciętych części lasu nie zalesił na nowo i udaremnił kontrolę władz. Obwiniany jest, że 14.000 złr., przeznaczonych na zalesienie, nie oddał na ten cel.

Praga 10. października. Schmeykal wręczył marszałkowi Sejmowi, ks. Lobkowitz, uchwałę klubu posłów niemieckich względem abstynencji. Wydz. kraj. przedłożył sejmowi wniosek unieważnienia

wyboru Juljusza Gregra. Wczoraj ukonstytuowały się kluby sejmowe: staroczeski i młodoczeski. Staroczesi obrali przewodniczącym Riegera, zastępcami Zeithammera i Trojana.

Berlin 10. października. Minister domu carskiego Woroncowa, wraz z generałem Richtermem przybyli tu pociągiem dworskim w towarzystwie członków ambasady rosyjskiej.

Wiedeń 11. paździer. Stowarzyszenie demokratyczne na Josephstadt obchodziło wczoraj setną rocznicę publikacji praw człowieka. Uroczystość ta miała się jeszcze 4. bm. odbyć, ale była zabronioną przez policję. Dr. Kronawetter miał mowę, którą zakończył odczytaniem praw człowieka z d. 4. września 1789 (według wniosku Lafayette'a). Cała publiczność powstała z uszanowaniem i wysłuchała tej wiekopomnej proklamacji.

Potem wywiązała się krótka dyskusja, w której brali udział Kreuzig i Wiktor Adler.

Podróż Koburga za granicę komentują dzienniki, przypisując jej znaczenie polityczne. Mówią, że chce się żenić z córką hr. Paryża. Nacsewicz nie wiedział nic przed wyjazdem.

Dopiero na parę godzin przed przybyciem do Wiednia otrzymał polecenie telegraficzne jawienia się na dworcu i powitania Ferdynanda. W Monachjum mieszka książę u ks. Maksu Emanuela.

Kiel 10. października. Z uderzeniem godz. 4. popołudniu zawinął tu jacht „Dierzawa“ z carem. Admirałowie Goltz, Knorr i jen. Wrede udali się na pokład. Wieczorem iluminowano port. Do objadu o g. 9. zaproszono także oficerów austriackich. W dwie godziny później car gościem szpalerem wojsk udał się na dworzec i odjechał do Berlina. Publiczność zachowała się chłodno.

Berlin 11. października. *Börsenzeitung* dowiaduje się, że kredyty wojskowe, wymagane przez rząd wynosić będą 106 milionów.

Berlin 11. paździer. Dzienniki tutejsze na razie wstrzymują się od wszelkich wywodów o odwiedzinach carskich. Tylko *Kreuzzeitung* reprodukuje artykuł *Now. Wrem.*, w którym piśmo to wywodzi, że dla Rosji chwila obecnie nadeszła, aby w Berlinie energicznie się zapytać w sprawie bułgarskiej.

Bristol 11. października. Robotnicy gazowi rozpoczęli wczoraj strajk, i wyrabiali rozmaite burdy.

Belgrad 11. października. Prasa russofiłska uważa wyjazd Ferdynanda Koburga za zapowiedź rezygnacji z tronu.

Wiadomości polityczne.

Lwów 11. paździer. Wczoraj odbyło tak zwane koło poselskie posiedzenie o g. 6. w. celem naradzenia się nad sprawą wyboru komisji „matki“, jakoteż nad wyborami wszystkich komisji. Ponieważ nie przyszło do żadnego porozumienia, obrady nad tą sprawą odroczone do dziś o g. 12 w południe.

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dzisiaj komedia z franc. „Nasi poczciwi wieśniacy“. Występ p. Ładnowskiego.

Nowy słownik zoologiczny i botaniczny. P. Erazm Majewski w Warszawie rozpoczął wydawnictwo słownika nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich, zawierającego ludowe oraz naukowe nazwy i synonimy polskie, używane dla zwierząt i roślin od XV. wieku aż do obecnej chwili. Zeszyt 1., który świeżo opuścił prasę, zawiera obszerną objaśniającą przedmowę, następnie spis dzieł wprowadzonych do słownika z objaśnieniem skrótów, spis dzieł obcych i autorów, których nomenklatura uwzględniona została w słowniku, literaturę obcą, wreszcie artykuły słownika polsko-łacińskiego od Abolboda do Baniorab. Całość zawrze się w 20 zeszytach i obejmie dwa spore tomy, które mają wyjść z druku w ciągu 2 lat.

Zajmujące wydawnictwo. Przystąpiono we Lwowie do monograficznego opracowania cmentarzy lwowskich z uwzględnieniem ich zabytków ze stanowiska estetyki, symbolicznego znaczenia, dziejowych wspomnień i życiorysowych szczegółów, a praca ta wyjdzie pt.: „Pomnikowe rysy z cmentarzy lwowskich“. Główne

współpracownictwo tego dzieła objął p. Wl. Z. Ciesielski, znany czytającej publiczności z monograficznych prac tego rodzaju, jak: „Katedra i cmentarz w Lublinie” — „Ruiny zamku Krupskiego” — „Kościół parafjalny w Krasnymstawie” — „Kaplica pod Krupem” — „Wielki ołtarz w katedrze lubelskiej” — „Kolegiata w Stanisławowie” — „Z cmentarzy lwowskich” i w. i. Monografia cmentarzy lwowskich niezawodnie też stanie w rzędzie prac wytrwałych a zajmujących dla każdego.

Treść książki zamknie się w następujących działach: Słowo wstępne. I. Szkic historyczny, obszar i położenie cmentarzy. II. Charakter cmentarzy lwowskich. III. Trzy pomniki charakterystyczne. IV. Symboliczne figury: Bolesci, żalu, smutku. V. Symboliczne figury: Pocieszenia, modlitwy, ukojenia, misterje. VI. Symbole cnót teologicznych etc. Pomniki na Stryjskiem i Gródeckiem. VII. Statuy Matki Boskiej i posągi świętych. Geniusze. VIII. Najstarsze pomniki. IX. Kaplice. X. Grobowce i pomniki architektoniczne. Krzyże. XI. Portrety, języki i symbole ze świata animalnego. XII. Nagrobki sławnych ludzi. XIII. Ludzie sławni bez nagrobków. XIV. Nagrobki wojskowych polskich. XV. Nagrobki wojskowych austriackich. XVI. Poezja w wierszach nagrobkowych. Zakończenie.

Zamawiać można w handlu papieru p. Władysława Zborowicza ul. Sobieskiego 1. 2.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Uprawa pszenicy, E. Rislera, przełożył F. O. Wilkoński. Świeżo wyszło nakładem redakcji *Gazety rolniczej* dzieło znanego francuskiego agronoma E. Rislera, „Uprawa pszenicy”, przełożone i odpowiednio do miejscowych warunków dopelnione przez F. O. Wilkońskiego. Sama już firma takiej, jak Risler, powagi przemawia dostatecznie na korzyść wspomnianej książki. Ale więcej jeszcze bodaj świadczy o niezwykłej jej wartości praktycznej fakt, że została ona bezzwłocznie po jej pojawieniu się, przełożona na język niemiecki przez słynnego rolnika Rimpana. Tłumacz usprawiedliwia się wobec warunków z niepraktykowanego kroku — przyswojenia dzieła Francuza literaturze niemieckiej. Znalazł je jednak tak doskonałym, że nie zawahał się popelnić tego wyjątkowego kroku. I rzeczywiście dzieło Rislera jest, śmiało powiedzieć można, doskonałym. Powiedzianno w niem wszystko, co praktycznemu rolnikowi o pszenicy powiedzieć można. Jeżeli do tych wskazówek dodamy jeszcze dopelnienie p. Wilkońskiego, który pomiescił wszelkie spostrzeżenia i uwagi przez naszych rolników podawane (Dr. T. Kowalski, Z. Gawarecki i inni) dojdziemy do przekonania, że książka, o której mowa, stanie się dla uprawiających pszenicę (a któż jej nie uprawia?) podręcznikiem niezbędnym. Mówimy: niezbędnym, ponieważ wobec coraz trudniejszych warunków, rutyna nie wystarcza, a rolnik przy pomocy umiejętnej uprawy starać się powinien obniżyć koszta produkcji. Z tego względu „Uprawa pszenicy” Rislera znaleźć się powinna w ręku każdego pojmującego swój interes producenta pszenicy.

NADESLANE.

Powiększenia fotograficzne z jakiegokolwiek fotografii do naturalnej wielkości, wykonuje bez zatury podobieństwa
Zakład fotograficzny **J. Hennera** Lwów Akademicka 18

Wynagrodzenie za wykupno prawa propinacji eskontują pod najkorzystniejszymi warunkami

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Tampony leczące białe upławy, (nowość paryska); wysyłka na prowincję dla dyskrecji pod pseudonimem, może mieć miejsce tylko za poprzednim nadaniem 5 złr., pod adresem:

Dr. Dubanowicz

Lwów, ulica Ormiańska 1. 30.

Ordynacja domowa w cierpieniach płciowych rano do godz. 10. popołud. od g. 5.—6.

Powróciłem i ordynuję jak dawniej w Bełzie
Dr. Białkowski.

Konsorcjum kapitalistów w Lwowie *udziela zaliczki za wynagrodzenia propinacyjne i eskontuje takowe* w całości pod umiarkowanymi warunkami bankowymi. Bliższych wiadomości udziela interesantom doradca prawny, adwokat Dr. Emil Byk we Lwowie.

Wszeh nauk lekarskich
Dr. Emil Lebedowicz
po odbyciu kilkuletniej praktyki szpitalnej jako sekundariusz krajowego zakładu położnic, tudzież jako sekundariusz i zastępa prymarjusza na oddziałach chorób chirurgicznych i wewnętrznych w szpitalu powszechnym we Lwowie, osiadł w **Kołomyi**.
Ordynuje od 2—4. po południu. Rynek, dom p. Knöppera.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10. października 1889.

Hotel WARSZAWSKI. F. Florencka z Gródka, S. Takińska z Radymna, S. Plewiński z Dublan, E. Kadyi z Tarnopola, J. Serko z Gajów, M. Pankiewicz z Poznania, U. Pokels z Nowej Zuczki, F. Stefczyk z Czernielowa, W. Illukiewicz ze Sambora, A. Medwecki z Niżankowic, T. Okuniewski z Kołomyji. M. Korol z Żółkwi, W. Jelonek z Czernielowa, K. Krasicki z Bilki, L. Kiernicki z Tarnopola.

Hotel ANGIELSKI. Z. Słonecki, dr. A. Asnyk i T. Romanowicz z Krakowa, W. Zbyszewski z Rzeszowa, K. Barański z Radowic, A. Rudziński ze Stryja, W. Laskowski z Laszek, W. Toczyski z Radruża, R. Poch z Jasła.

Hotel ŻORŻA. L. hr. Wodzicki i Z. Kozłowski z Wiednia, M. Dydyński z Raciborska, F. Jędrzejowicz z Żurawiec, A. Leszczyński z Zabłocia, M. hr. Borkowski z Mielnicy, A. hr. Wodzicki z Kościelca, H. Szeliski z Kombornji, J. książ Puzyna z Narola, M. Lenartowicz z Kołomyi, J. Trzeciński z Miejsca, A. Obertyński z Nowego sioła, E. hr. Lasocki z Dębniak, M. hr. Wolański z Pauszówki, St. hr. Tarnowski ze Sniatynki, St. Jędrzejowicz z Jasionki, O. Schnell z Firlejówki, dr. K. Żywicki z Tarnopola.

Hotel KRAKOWSKI. F. Kobierski z Czerniowiec, A. Majer z Żółkwi, R. Niezajewski z Glinian, T. Kuryś z Mikuliniec, J. Sąsiedzki ze Złoczowa, ks. Kowalski ze Spasowa, S. Łucka z Königsau.

Hotel LANGA. A. hr. Marasse z Jurkowa, W. Grązewski i A. Rozmanit z Krakowa, Z. Kocowski z Paryża, R. Domański z Chlebowiec świrskich, O. Handorf z Dorohowa, S. Bauer z Grazu, Kanitz, B. Langer, J. Sinek, W. Fack, E. Dawid i H. Keller z Wiednia, W. Balicki z Tarnowa, Witosławski z Tyśmienicy, A. Charzewski z Przemyśla, S. Schlesinger z Brosniz.

Hotel KUHNA. L. Rogojski z Kątów, K. Ohrymowicz z Drohobycza, M. Swityński z Władycza, M. Hańska z Harklowej, St. Hryniewicz z Polanicy, W. Charlampowicz z Zawidowiec.

Lwów, z Izby handlowej

10. października 1889.

	placę	żądadą
Akcje za sztukę bez kuponu bieżącego	191 75	194 75
Kolej galicyjs. Karola Ludwika po 200 złr. m. k.	224 50	237 50
Kolej lwowsko-czerniowiecko-jaska po 200 zł. wa.	279 50	283 50
Banku h. potocznego galicyjskiego po 200 zł. wa.		216 —
Banku kredytowego galicyjskiego po 200 zł. wa.		
Listy zastawne za 100 zł.		
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a.	109 —	101 —
Banku hyp. gal. 5 proc. w. a. wylowos. z 10 pr. prem.	103 25	104 25
Banku krajowego 4 i pół proc. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Towarzystwo kredyt. gal. 5 proc. w. a.	100 70	101 70
Towarzystwo kredyt. gal. 4 proc. w. a.	96 —	97 —
Tow. kred. gal. 5 proc. w. a. okresowe 371.	100 70	101 70
Tow. kred. gal. 4 proc. w. a. los. 41 i pół.	93 80	94 80
Tow. kred. gal. 4 i pół proc. okresowe 52 l.	98 40	99 40
Tow. kredyt. galic. 4 proc. w. a. 56 l.	92 80	93 80
Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. Zakł. kr. włośc. 3 proc. w. a. w likwid.	74 —	57 —
Gal. „ „ 2 i pół proc. „ „	46 —	49 —
Obliży za 100 zł.		
Indemizacyjne galicyjskie 5 proc. m. k.	104 25	105 25
Komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I. em.	100 50	101 50
Pożyczka krajowa z r. 1873 6 proc. w. a.	104 —	106 —
„ „ 1883 4 i pół proc. w. a.	96 50	97 50
Losy.		
Miasta Krakowa	24 —	26 —
„ Stanisławowa	—	38 —
Monety.		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleonider	9 45	9 55
Półimperiał	9 70	9 80
Rubel rosyjski srebrny	1 30	1 40
Rubel rosyjski papierowy	1 22 —	1 24 —
100 marek niemieckich	58 15	59 15

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)
od 1. października 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4:03 popoł. kurjerski; 9:28 wieczór osobowy; 8:50 rano osobowy; 7:15 wieczór mieszany.
Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 2:20 popoł. kurjer; 3:15 rano i 7:00 wieczór mieszany. (Na Podzamecze) 2:08 pop. kurjer; 2:38 rano i 6:22 wiec. mieszany.
Z Tarnopola i Brodów na Podzamecze o godzinie 10. wieczór (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

W kierunku ze Stryja: 8:26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3:36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12:08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6:55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8:00 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 10:10 z rana, tylko we wtorek i piątek, pociąg mieszany z Rawyrusk. 5:53 po poł. pociąg mieszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odechodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2:28 popoł. kurjerski; o godz. 4:20 rano i 8:30 wieczór osobowy; o 7:20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4:11 popołudniu kurjerski; 10:35 wieczór i 9:52 rano mieszany. (Z Podzamecza) 4:22 popołudniu kurjer; 11:5 wieczór i 10:23 rano mieszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamecza o godz. 7. rano mieszany. (Pociąg ten kursuje tylko od 13. maja do 13. listopada).

Ku Stryjowi: 5:50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8:45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9:16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna. 4:25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10:13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy.

Ku Bełczu: 7:49 z rana, pociąg mieszany do Bełzca i Sokala. 2:44 po połud. tylko co piątku pociąg mieszany z Rawyrusk. 5:01 po poł. tylko we wtorek, pociąg mieszany do Rawyrusk.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cent. w inne dni 20 cent., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny

NIESTAJĄCA WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH, ulica Trzeciego Maja 1. 13. w dni powszednie 30 cent., w niedziele i święta 15 cent.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej do 5tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

	dzisiejsze	x data poprzednia
Wiedeń, 10. października 1889.		
Akcje węgierskie banku kredytowego	316 25	316 75
Banku anglo-austriackiego	142 10	142 90
Unionbanku	237 10	238 —
Kolei Karola Ludwika	192 50	192 50
Kolei północnej	257 50	257 75
Kolei południowej (Lombardy)	127 10	126 75
Kolei państwowej	233 —	234 25
Kolei lwowsko-czerniowieckiej	235 50	235 50
Kolei węgiersko-południowo-wschodniej	187 —	187 —
Losy komunalne wiedeńskie	142 50	142 50
Akcje Towarzystwa tureckiego zarządu tytoniu	120 25	121 50
Galicyjskie obligacje indemizacyjne	104 50	104 50
Losy regulacji Cisy	—	247 50
Akcje Banku dla krajów koronnych	245 80	100 50
Renta węgierska złota 4 proc.	100 50	100 50
Akcje Bankvereinu	113 50	114 —
Rosyjski rubel papierowy	123 50	123 50
Losy premjowane węgierskie	—	—
Akcje kredytowe	305 75	305 50
Akcje kolei Karola Ludwika	—	—
Akcje kolei południowej	—	—
Napoleonidory	—	—
Berlin, dnia — 1889.		
(godz. 5. min. 35 pop.)		
Rosyjski rubel papierowy	—	—
Akcje austrackie kredytowe	—	—
Akcje zolei Karola Ludwika	—	—
Austrackie banknoty	—	—
Akcje kolei południowej (Lombardy)	—	—
Rosyjska pożyczka wschodnia	—	—

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

21.50.000 wa.

do wygrania już dnia 15. Października b. r.

Promesa na Los kredyt. ziemsk. tylko za 1 złr. 50 ct.

W KANTORZE WYMIANY

KITZ i STOFF

Lwów, plac Halicki l. 1.

Elegancki jednokonnny ekwipaż do sprzedania.

Byrdzę węgierską, jesienną, bardzo delikatną w smaku.

BARDZO WAŻNE! Pierwszy specjalny Zakład odnawiania, czyszczenia, prania i przerabiania ubiorów męzkich.

Hotel Garni pod „TRZEMA KORONAMI“

Cukier w głowach kilo 38 ct. cześciowo 40 ct.

Pokoju z 2-ma łózkami chcą wynająć dwaj panowie.

Przebieżnymi są stenograf przez 2 godziny i pisarz z pismem rondowem.

Poszukuję miejsca za pannę służącą lub sżycia w prywatnym domu.

Poszukuje się małej dziewczynki do nauki sukien.

Przebieżne są od 1. listopada 2 pokoje lub pokój z przedpokojem.

Zmiana lokalu! Zawiadamiam P. T. Publiczność.

Lekeje języka francuskiego, udziela pod nader przystępnymi warunkami.

Dom piętrowy w śródmieściu, śród ogrodów, nowy, ze stajnią i ogrodem.

Przeciw kaszlowi lub chrypcie poleca Szanownej P. T. Publiczności od roku 1874 istniejąca FABRYKA

eukrów i pierników Franciszka Staffa

własnego wyrobu

cukierki szlachowe i słodowe, lodowaty cukier biały i żółty

pół kilogr. 40 cent.

Kto zna Przybylskiego, ten z pewnością przyjdzie po wędliny do niego.

Ogrodnik, kawaler, 26 lat mający, zdolny w swej sztuce.

Bicykl angielski, 54 cali, prawie nowy jest z powodu wyjazdu tania do sprzedania.

Restauracja wraz z mleczarnią kompletnie urządzoną przy ulicy Sokoła nr. 1.

Cukiernia Scholca w Przemysłu poszukuje zaraz dwóch uczni z porządnego domu do praktyki.

Księgarnia P. Starzyka (przedtem J. Milikowskiego) we Lwowie, poszukuje ucznia z dobrym postępem ukończonej 4-tej klasy gimnazjalnej lub realnej.

Klemens Fedunio, b. introligator ek. biblioteki uniwers. Jagiell. poleca swój zakład introligatorski i galanterijny przy ulicy Akademickiej l. 8.

Kupię fortepian przegrany, krótki; oferty przyjmuje administracja Kurjera.

Bona Niemka poszukuje umieszczania we Lwowie. Nauczycieli, nauczycieli, oficjalistów gospodarczych, oraz służbę pokojową.

Nauczycielkę do nauki języka włoskiego poszukuje Izydora z Ostrowskich Grzybińska.

Do sprzedania kamienica piętrowa, nowa. Lwów ul. Bema 17.

Do sprzedania: Dwie komody, mało używane, o trzech szufladach, 6 garnizy do portier i firanek.

25 krajcarów za lekeję początków nauki gry na fortepianie; wyższy kurs stosownie do umowy.

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6, 4, pokoje z przynależnościami. Pomieszkania kawalerskie. Pokój i kuchnię, stajnię, wozownie wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera.

Ulica Pańska 11. cztery pokoje, balkon, I. piętro łyża, garderoba, kuchnia od 1. października do najęcia.

Dwa pokoje i kuchnia z przynależnościami są zaraz do najęcia w pi knie położonej willi przy ulicy Garnarskiej 17.

Jeden pokój, drugie piętro Krakowska 10.

Sklepek Długosza 29.

Ulica boczna Zimorowicza 9 A. w nowym domu eleganckie pomieszkanie 4 pokoje i kuchnia.

Pomieszkanie frontowe kawalerskie o dwóch pokojach umeblowanych z pościelą zaraz ulica Strzelecka 5.

Duży, ładny, umeblowany pokój do najęcia zaraz. Sykstuska 26. na dole.

Ulica Kurkowa l. 9. pokoje kawalerskie do wynajęcia.

Korespondencje prywatne.

.....podziękowanie otrzymałem; cierpię okrutnie, lecz z cierpliwością. Twój wiecznie wierny.

WYSMIENITE

Mydło mieszczańskie do twarzy, rąk i kąpieli

kawałek 10 cent.

Nabyć można w sklepach

IHNATOWICZA

we Lwowie, w Krakowie i Czerniowcach. 1604c

Na sprzedaż

5 buhajków

pełnej krwi oldenburskiej w Potoku Złotym.

Blizsze szczegóły u właściciela; ostatnia stacja

kolei Buczacz.

Płótna korczyńskie czysto lniane „Towarzystwa krajowego dla handlu i przemysłu“.

„Już wyszedł KALENDARZ humorystyczny ŚMIGUSA na rok 1890“

i jest do nabycia w „Drukarni Polskiej“ we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 28.

i we wszystkich księgarniach. Cena 50 ct.

Dla cukierników, hotelów, aptekarzy i każdego gospodarstwa domowego na wiedeńskiej wystawie pszczół i miodu w roku 1882 dyplomem honorowym wynagrodzony,

znakomity MIOD różowy w puszkach blaszanych po 5 kilogr. a kilogr. 50 ct., puszką 30 ct.

Sklep przy ulicy Akademickiej l. 8. zaraz do najęcia pod korzystnymi warunkami.

„Praca“ pismo poświęcone sprawom klas roboczych wychodzi we Lwowie od lat 12-stu

Przedpłata wynosi kwartalnie 50 ct., z przesyłką poczt. 60 ct.

Przedpłate i wszelkie listy uprasza się nadsłać pod adresem: Redakcja „Pracy“ Józef Daniluk ul. Batorego 28.

Uwagi godne

Table with 2 columns: Item description and Price. Items include Congo cesarskiej, Familijnej, Melange de Moskau, Imperjal, Sonchong w oryginalnem opakowaniu, Wysiewek własnych, Ciast angielskich do herbaty.

Cenniki wysyłam na żądanie franco. Tomasz Gurowicz VII. Kiraly uteza 31. Budapeszt.



Oryginal. prof. dra Jaegera wyroby po cenach fabrycznych z najszlachetniejszej wełny, zalecane dla osób wrażliwego zdrowia.

Koszule Kaftaniki Kglesonz i majtki Skarpetki i pończochy Ogrzewacze na łożad. Kamasze Staniki włóczkowe do noszenia po sukni z rękawami i bez — poleca handel płócien i bielizny Jana Riedla we Lwowie.

Handel Karola Bałlabana we Lwowie

poleca świeży transport chińsko-rosyjskiej HERBATY

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej.

Table with 2 columns: Item description and Price. Items include Congo cesarskiej, Familijnej, Melange de Moskau, Imperjal, Sonchong w oryginalnem opakowaniu, Wysiewek własnych, Ciast angielskich do herbaty.

Ilustrowany Kalendarz Zdrowia na rok 1890

zawierający prócz tego wszystkiego, co inne kalendarze, także nieocenione rady względem pielęgnowania zdrowia.

KONKURS

na wypracowanie szkiców budowy gmachu dla Muzeum przemysłowego we Lwowie imienia „Cesarza Franciszka Józefa I“.

Celem urzeczywistnienia aktu fundacyjnego galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, postanawiającego wybudowanie gmachu dla miejskiego Muzeum przemysłowego we Lwowie imienia „Cesarza Franciszka Józefa I.“, ogłasza niniejszem Dyrekcja galicyjskiej Kasy oszczędności w porozumieniu z gminą król. stoł. miasta Lwowa konkurs dla architektów krajowych, bez względu na miejsce ich pobytu, na wypracowanie szkiców budowy gmachu dla rzeczzonego Muzeum.

Każdy z architektów, pragnący wziąć udział w konkursie, otrzyma na żądanie:

- a) szczegółowy program gmachu wraz z warunkami, według których szkic ma być wypracowany; b) plan sytuacyjny miejscowości, na której Muzeum ma stanąć, wraz ze znamionami wysokości terenu; c) układ warstw gruntowych w trzech otworach próbnych; d) szczegółowe warunki konkursu ogólnego i ściślejszego, tudzież postanowienia co do oddania kierownictwa budowy.

Wyznaczone są trzy nagrody w kwotach 1000, 600 i 400 złr., zaś osobne wynagrodzenia po 1000 złr. w konkursie ściślejszym.

Lwów dnia 1. października 1889. Dyrekcja galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie.

Vertical text on the left margin containing various small notices and prices.

Pod gwarancją!
Nie ma nic lepszego
 nad
francuską Masę
podłogową
 do zapuszczania twardych lub
 miękkich posadzek
jedyny skład
Alojzy Hübner Lwów
 ul. Karola Ludwika 13.

BIURO DZIENNIKÓW
 Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 9.
 przyjmuje
prenumeraty i ogłoszenia
 dla wszystkich gazet całego
 świata po oryginalnych cenach
 redakcyjnych.

Gospodarz
 kalendarz ludowy
 za rok 1890.
 Cena 30 cent., z przesyłką 35 cent.
 Skład główny w Księgarni Polskiej
 plac Halicki 1. 14.
 (Dla odbiorców tuzinami rabat, tak
 przy odbiorze powyższego, jakoteż
 i wielu innych kalendarzy).

CENNIK
 zawierający:
 Lakier, pokosty, farby i przy-
 rzędy do lakierowania, ma-
 lowania i pozłacania.
 Farby różne do innych użyt-
 ków, farby anilinowe do
 farbowania materji, farby
 drukarskie, litograficzne itp.
 Farby artystyczne i przyrzę-
 dy do malowania, rysowa-
 nia i pisania.
 Artykuły techniczne, budo-
 wlane, browarnicze, gorzel-
 nicze i piwniczne,
 Artykuły toaletowe do pra-
 nia, czyszczenia itp. i wszel-
 kie inne w każdym domu
 niezbędne.
 Artykuły chirurgiczne.
 Lampy błyskawiczne patentu
 „M. Hermanna“.
 Materiały i chemikalja.
 Wysyła na żądanie gratis
 i franco

Józef Hanke
 we Lwowie, Rynek 1. 38.

Najbliższe ciągnięcie 15. października 1889.
główna wygrana zł. 50.000.
 Polecam
 3% Losy Zakładu austr. kredyt. ziemsk.
 po kursie dziennym
 Promesy na te Losy do tegorazowego ciągnięcia
 po złr. 1.50 włącznie stempla
August Schellenberg
 Dom bankowy i kantor wymiany
 Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA“
 Prenumerata caloroczna złr. 1.80 na prowincji.

Fundacja St. hr. Skarbka otworzyła we Lwowie
 (róg ulicy Polnej i Leona Sapiehy)
Skład drzewa opałowego twardego
 z własnych lasów
 i sprzedaje takowe na sążnie z dostawą za kwitami nabytymi w biu-
 rze Administracji Centralnej (gmach teatralny I. p. L. drzwi 14.)
 lub na składzie.
 Drzewo rąbane od pół sążnia sprzedaje się z dostawą w za-
 mykanej skrzyni.
 Zamawiać można telefonicznie tak w Administracji Central.
 fund. jakoteż i na składzie.

Wojna europejska
 najnowsza gra towarzyska
 do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych
 handlach.

L. 4974.
Obwieszczenie.
 Dnia 29. października 1889 odbędzie się
Publiczna Licytacja celem wydzierżawienia prawa Propinacji
 wódczanej, piwnej i miodowej,
 oraz prawa poboru opłaty gminnej, gminie miasta Drohoby-
 cza przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1go stycznia
 1890 do 31. grudnia 1892 r.
 Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:
 1) za prawo propinacji 31.667 złr.
 2) za prawo poboru opłaty gminnej 23.333 „
 razem 55.000 złr.
 Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 5500 zł.
 Oferty pisemne należyście otempłowane, przez oferentów
 własnoręcznie podpisane i opieczetowane, wnieść można
 w dniu wyżej oznaczonym do godziny 12tej w południe na
 ręce komisji licytacyjnej.
 Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą co-
 dziennie w Magistracie tutejszym w godzinach urzędowych.
 Warunki te wyłożone zostały również w urzędach gmin-
 nych wszystkich większych miast kraju.
Z MAGISTRATU
 Drohobycz 27. września 1889. *Arvay.*

Bandy
 bilardowe z gumy czerwonej
 kilo po złr. 9 i 10.

Rury cynowe
Weże
 do piwociągów

Wałeczki do okien
 poleca
 Magazyn wyrobów gumowych
R. Krimmera
 Lwów, Hotel Francuski.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA,
 i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów
 i magazynach perfum.

VELOUTINE
 ryżowy specyjalny
 PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
 Przez Chles FAY, Fabrykanta Perfum
 PARYŻ, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

WE WSZYSTKICH SKŁADACH CYGAR

Le DRAPEAU NATIONAL
SZTANDAR NARODOWY
 prawdziwy franouzki
PAPIER DO CYGARETEK
 BARDZO CIEKŁY.
pp. Cawley & Henry
 W PARYŻU
 UNIKAC FAŁSZERSTW I NAŚLADOWNICTWA

SKŁAD GŁÓWNY DLA AUSTRII: Otto Kanitz & O., 1 Stees im Himmel, 5, w WIEDNI

!! NIEMA PRZEMOCZONYCH NÓG !!
!Niema twardej skóry więcej!
 UNIwersalne SMAROWIDŁO NA OBUWIE
 poleca
ALOJZY HÜBNER LWÓW
 ul. Karola Ludwika 1. 13



MASZYNY
 i narzędzia rolnicze
 najnowszej i najtrwalszej
 konstrukcji sprzedaje na raty,
 oraz przyjmuje wszelka repe-
 rację po najniższych cenach.

Leon Orlewicz
 we Lwowie
 ulica Leona Sapiehy 1. 31.

FABRYKA MASZYN
T. BREDTA
 w Ottynii
 (Stacja Kolei Lwowsko - Czernio-
 wieckiej, między Kołomyją
 a Stanisławowem)

Warstat mechaniczny, kuźnia parowa,
 kotłarnia, odlewnia żelaza i metali
 poleca swe
 kompletne urządzenia i enmaszyny dla gorzelni, młynów,
 tartaków, kopalni i destylarni nafty.
 Transmissje, Pompy, Rury gazowe i hermetyczne,
 narzędzia wiertnicze, wszelkie odlewy żelazne, budowlane
 i maszynowe, narzędzia i maszyny rolnicze, młocarnie
 kieratowe i parowe itp. *po cenach umiarkowanych.*
 Reperacje maszyn rolniczych i przemysłowych wyko-
 nuje się prędko, sumiennie i tanio.

Za pośrednictwem administracji
 „Kurjera Lwowskiego“ można na-
 być: Wspomnienia więźnia (1876 -
 1885) napisane przez Florjana Boh-
 danowicza (Lwów, 1888, str. 461) za
 złr. 1.30, z przesyłką 1.40. 2087

Wałeczki
 do zaopatrywania drzwi
 i okien
Kit i Gips do okien
 poleca
Józef Hanke
 Lwów, Rynek 1. 38.

Galicyjski
Bank Kredytowy
 począwszy od dnia 12. Lutego 1889 r.
 wydaje
 4 1/2 % Asygnaty Kasowe
 z 90-dniowym wypowiedzeniem i
 4 % Asygnaty Kasowe
 z 30-dniowym wypowiedzeniem
 wszystkie zaś znajdujące się w obiegu
 5% Asygnaty Kasowe z 90-dniowym wy-
 powiedzeniem oprocentowane będą **począwszy do**
15go Maja 1889 po 4 1/2 %.
 Lwów dnia 11. Lutego 1889.
 Przedruk nie będzie płacony. **Dyrekcja**